PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 220 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 440 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
10 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biuro Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5984. Lwów, niedziela 21 sierpnia 1921 Rok XII

Obecny stan ochrony granicy wschodniej. Oświadczenie min. spr. wew Raczkiewicza.

Obecny stan ochrony granicy wsch.

Oświadczenie min. Raczkiewicza wobec reprezentantów prasy.

Zniesienie rejestracyi. — 14 punktów kontrolnych. — Urzędy celne. — Konieczność pomocy rządowej. — Powiększenie etatu policyi nieodzowne.

(Telef.) (m). Wczoraj w południe minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz w obecności dyrektora departamentu bezpieczeństwa Urbanowicza przyjął przedstawicieli prasy i w dłuższym wywodzie przedstawił im

obecny stan ochrony granicy wschodniej

odnośnie do przypływu do Polski mas repatryantów i cudzoziemców, oraz planowanej kontroli nad osobami przybywającemi do Polski z Rosyi sowieckiej.

Zarządzenia o rejestracyi dały wyniki minimalne. W ewidencyi władz centralnych (bez starostw) znajduje się obecnie zaledwie 20.000 osób przybyłych z Rosyi po dniu 20. października 1920, t. j. po dniu podpisania preliminarzy pokojowych. Cyfra ta jest stanowczo za nizka, a to tem bardziej, że wiele osób ukrywa się przed rejestracyą.

Akcya rejestracyi została zawieszona

przez ministerstwo spraw wewnętrznych z dniem 1. lipca br. Kto po dniu 1. lipca br. przybędzie nielegalnie do Polski, zostanie bezwzględnie wysiedlony, z wyjątkiem uchodźców przed prześladowaniem politycznem w Rosyi, a to ze względu na prawo asylu. Niestety,

konsulaty państw cudzoziemskich z siedzibą w Warszawie, nie idą na rękę komitetom obywatelskim,

a zwłaszcza żydowskim, które starają się uciekinierów z Rosyi wysyłać dalej na zachód. Szczególnie konsulat Stanów Zjednoczonych ograniczył liczbę emigrantów do Ameryki do minimum. Ministerstwo spraw wewnętrznych utworzyło dla granicy polsko-rosyjskiej, dochodzącej do 800 kilkudziesięciu kilometrów

14 punktów kontrolnych.

Punkta te są:

1) w województwie nowogrodzkiem: Zachacie, Alechnowice, Niegoretnoje i Nagornaja. Miejscowości te posiadają 2 stacye żywnościowe i sanitarne, a mianowicie Mołodeczna i Baranowicze;

2) w województwie poleskiem: Mikasielice i Rokitno. Stacye żywnościowe i sanitarne Łuniniec i Sarny;

3) w województwie wołyńskiem: Kortzec, Ostróg, Ożenin, Szumak i Łanowce. Stacya żywnościowa i sanitarna Równo.

4) Małopolska wschodnia: Podwołoczyska i Skałat. Stacya żywnościowa i sanitarna Tarnopol.

Aż do czasu utworzenia tych punktów odbywała się straszna

dzika repatryacya, oraz dziki handel.

Dzika repatryacya polegała na tem, że dziesiątki tysięcy reemigrantów, t. zw. „samocisków“, którzy całą falą napływały z wnętrza Rosyi na granicy tworzą zatory w miejscach pogranicznych. Dziki handel opierał się głównie na szmuglu i kontrabandzie. Aby temu zaradzić utworzono

w 14 punktach kontrolnych urzędy celne, a nadto odbywać się tam będą jarmarki.

Na jarmarki te przybywać będą mogli kupcy z Ukrainy i Rosyi sowieckiej za specyalnem pozwoleniem pogranicznych władz polskich. W dalszym ciągu swojych wywodów p. minister stwierdził, iż w północnej części Rzpltej, a szczególnie na Białorusi reemigranci Białorusini po kilkuletniej nieobecności w kraju wracając z Rosyi

stanowią element dodatni,

albowiem zapoznawszy się dokładnie z okrucieństwami rządów sowieckich, są najlepszym materyałem agitacyjnym antysowieckim. Reemigranci ci przyszedłszy do swoich poprzednich siedzib, znachodzą najczęściej dawne swe domostwa zniszczone, a pola przeważnie zarośnięte lasem, tak, iż **bez pomocy rządowej i obywatelskiej nie dadzą sobie rady.**

Pomoc taka jest konieczną ze względu na interesa państwowe, gdyż reemigranci ci rzuceni na pastwę losu, mogą się stać łatwo elementem uciążliwym. Celem dostatecznej ochrony granicy wschodniej

utworzono pas graniczny szerokości 4 klm.

W pasie tym nie wolno nikomu przebywać bez przepustki. Dla strzeżenia pasa granicznego posłano poza batalionami wartowniczymi 1500 policyantów konnych i 3000 policyantów pieszych. Spowoduje to naturalnie

konieczność pomnożenia etatu policyi wewnątrz kraju,

z którem to żądaniem zwraca się obecnie minister spraw wewnętrznych do Rady ministrów.

GRANICZNE ZARZĄDZENIA MINISTERSTWA SKARBU.

Warszawa, 20 sierpnia.

(PAT.) Prezydyum ministerstwa skarbu przysyła nam następujący komunikat: W sprawie ochrony granic Polski w niektórych gazetach warszawskich ukazały się wzmianki, że granica nasza na wschodzie nie jest w dostateczny sposób strzeżona i że rząd za mało zajmuje się tą sprawą. Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że z chwilą ustania akcyi wojennej rząd traktuje organizacyę ochrony granic państwa jako jedno z najważniejszych i najpilniejszych zadań państwowych. Ze względu jednak na trudne warunki, w jakich powstało państwo polskie, i na nieuregulowane dotychczas granice, przeprowadzenie prawidłowej organizacyi ochrony granic napotyka na znaczne trudności i wymaga dłuższego czasu. Celem ściślejszego ujęcia ochrony celnej granicy polsko-rosyjskiej, ministerstwo skarbu pomimo zniszczone przez wojnę okolice i budynki zorganizowało już na tej granicy przeszło 20 urzędów i ekspozytur celnych, dalsza zaś organizacya urzędów celnych jest w toku. Pas graniczny został podzielony na dwie strefy, z których pierwszą, biegnącą wzdłuż granicy, objęły baony celne, drugą zaś strefę obejmują już odpowiednio zorganizowane kadry policyi pieszej i konnej. Poza tem została zatwierdzona w dniu 12 bm. instrukcya baonów celnych, w myśl której są stosowane surowsze niż dotychczas środki zwalczania nielegalnego przekraczania granic i przemytnictwa. Celem dostarczenia baonom celnym odpowiednich pomieszczeń, wszczęto akcyę budowy na granicy domków strażniczych.

Likwidacya ministerstwa aprowizacyi w cyfrach.

Urząd walki z lichwą i Puzapp zwinięte zostaną do 1 października.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) Minister aprowizacyi Grzędzielski w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że przedstawił już Radzie ministrów sprawę likwidacyi tego ministerstwa w cyfrach. W biurach prowincyonalnych personal zredukowany będzie

do dnia 1 września o 62.7 prc., personal zaś centra li do 139 osób. Najpóźniej do 1 stycznia 1922 skasowane będą podległe ministerstwu urzędy, urzędy zaś prowincyonalne, jak urząd walki z lichwą, urząd zbożowy, ziemniaczany, PUZAPP zwinięte zostaną do dnia 1 października br.

MIN. RACZKIEWICZ WYBIERA SIĘ NA INSPEKCYĘ GALICYI WSCHODNIEJ.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m) Minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz oświadczył wczoraj dziennikarzom, że w najbliższej przyszłości uda się w podróż inspekcyjną do wschodniej Małopolski celem zapoznania się na miejscu z potrzebami ludności i rozpatrzenia się w sytuacyi, związanej z imigracyą z Rosyi sowieckiej do Polski.

26. BM. ZJAZD WOJEWODÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m) Na dzień 26. bm. został zwołany przez ministra spraw wewnętrznych do Warszawy zjazd wojewodów celem naradzenia się nad ujednostajnieniem administracyi politycznej i omówienia ważnych spraw, związanych z zarządem województw.

ZNIESIENIE BIURA PRAS. M. S. WOJSK.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m). Korespondent Wasz dowiaduje się, że biuro prasowe ministerstwa spraw wojskowych zostanie z dniem 22. bm. zniesione, natomiast do biura prezydyalnego M. S. W. zostanie przydzielony specyalny oficer dla utrzymania kontaktu z prasą.

WCIELENIE DEFENZYWY WOJSK. DO MSW. W TOKU.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) Szef byłej defenzywy kpt. Witebski zameldował się już u ministra Raczkiewicza. Wcielenie poszczególnych części defenzywy wojskowej do ministerstwa spraw wewn. jest obecnie w toku.

Kolejarze ponownie zapowiadają strejk.

Poznań, 20. sierpnia.

(Telef.) (m) Zjednoczenie związku kolejarzy oświadczyło, że wobec nieuwzględnienia przez rząd postulatów kolejarzy, wstrzymają się od pracy z dniem 22. bm. o godz. 6 rano.

W Warszawie odbędą się rokowania rum.-sow.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m) Biuro prasowe poselstwa sowieckiego w Warszawie ogłasza, że w chwili obecnej nie toczą się żadne rokowania pomiędzy Rosyą i Rumunią. Początkowo mowa była o Rewlu, jako o miejscu rokowań, obecnie oba rządy porozumiały się, że za zgodą rządu polskiego rokowania odbywać się będą w Warszawie. Poselstwo sowieckie liczy na rychłe spotkanie się w Warszawie pełnomocników rosyjskich i rumuńskich.

SOWIECKA WALKA Z GŁODEM.

Berlin, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) Dowódcą wojsk czerwonych, mających wstrzymać napór mas uciekających z okolic dotkniętych głodem, zamianowany został były generał carski Zajączkowski, który podczas wojny był dowódcą frontu rumuńskiego.

Sytuacya G. Śląska krytyczna.

Taką opinię wyraził gen. Marinis.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) Z Rzymu donoszą: Gen. De Marinis oświadczył, iż uważa sytuacyę na G. Śląsku za krytyczną. De Marinis przypuszcza, że Rada Ligi Narodów nie będzie się mogła zbyt rychło wypowiedzieć w sprawie górnośląskiej, która wobec tego ulegnie dłuższej zwłoce. Tworzy to nowe niebezpieczeństwo, gdyż naprężenie na G. Śląsku jest tak wielkie, iż łatwo może nastąpić wybuch.

Rozstrzygnięcie śląskie nie nastąpi przed październikiem.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m) „Temps" twierdzi, że przed połową października b. r. nie należy oczekiwać rozwiązania sprawy górnośląskiej.

BERLIN ZAPOWIADA DEMONSTRACYE.

Berlin, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) Na niedzielę zapowiedziano tu olbrzymie manifestacye w sprawie przyłączenia G. Śląska do Niemiec. W manifestacyi wezmą udział wszystkie stronnictwa od skrajnie prawicowych, do skrajnie lewicowych.

PRASA NIEM. O NOCIE POLSKIEJ.

Berlin, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) „Voss. Ztg." zamieszczając notę rządu polskiego w sprawie G. Śląska zaopatruje ją komentarzem twierdzącym, że nota ta jest groźbą nowego powstania.

ANGLIA PODNOSI MYŚL WYZNACZENIA PODARBITRÓW.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m). Z Paryża donoszą: W kołach angielskich podnoszą myśl wyznaczenia podarbitrów, którzy mieliby przygotować sprawozdanie w kwestyi górnośląskiej.

JAK BANDYCI NIEMIECCY KATUJĄ POLAKÓW?

Bytom, 19. sierpnia.

(PAT) W dniu 7. z. m. o g. 1.30 w nocy napadnięto na mieszkanie kupca Augusta Hassnera, którego bandyci niemieccy związali i uprowadzili. Dziś ciało jego znaleziono w Pokorach w lesie koło Kadłuba. Zamordowany miał na rękach kajdany, a ciało jego było okropnie zniekształcone. Miejsce, gdzie znaleziono ciało, jest cmentarzem męczenników polskich z czasów powstania. Orgesch strzegł tego miejsca dniem i nocą, a strażnicy strzelali do każdego, kto się do tego miejsca chciał zbliżyć. Obecnie stwierdzono, iż znajduje się tam kilkadziesiąt ciał Polaków, zamordowanych podczas powstania.

PRZYSPIESZENIE NOMINACYI POSŁA POLSKIEGO W BERLINIE.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) W związku z przyjazdem do Warszawy posła niemieckiego Schöna, przyspieszona zostanie nominacya p. Madeyskiego na posła polskiego w Berlinie.

Z DNIA.

LIGA NAM NIE PRZYZNA MNIEJ

Że nie lubi nas pan George
Wszyscy wiemy o tem,
Więc dlaczegóż chcemy go
Ciągle mieszać z błotem?
Nawet w tem co robił on
Pewien postęp widzę,
Była to cudowna myśl
By spór oddać Lidze.
Chociaż jeden wolny lud
Znowu zginie w męce
Jeden łotr i drugi łotr
Może umyć ręce.
A więc pocóż cała złość
Niech Polak nie biada,
Liga nam nie przyzna mniej,
Niż Najwyższa Rada.
Wszak jak wiemy w Ligi skład
Tyle ludów wchodzi
Jest Hiszpania, Peru, Syam
I Anglik dobrodziej.
Ludy hen z dalekich mórz
I sąsiedzi bliscy,
Tak jak zagra im John Bull
Będą śpiewać wszyscy.
To co prędko zrobić mógł
Dokona pomału,
Bowiem wszędzie wpływy ma
Kramarz z za kanału.
A więc pocóż cała złość
Niech Polak nie biada,
Liga nam nie przyzna mniej,
Niż Najwyższa Rada.

Neafe.

MONARCHISTYCZNA MANIFESTACYA W CZECHACH I NA WĘGRZECH.

Praga, 19. sierpnia.

(E. E.) Z powodu urodzin ekscesarza Karola odbyła się tu manifestacya monarchistyczna z udziałem około 3000 osób. Wkońcu robotnicy komunistyczni rozpędzili zgromadzonych.

Praga, 19. sierpnia.

(E. E.) Z okazyi urodzin eksesarza Karola biskup w Steinamanger celebrował uroczyste nabożeństwo, na które przybyli hr. J. Andrassy, poseł Rakoczy, marsz. Kövess, oraz wielu oficerów i posłów. Rząd węgierski i węgierski naczelnik państwa nie przysłali swych przedstawicieli.

Wiadomości telegraficzne.

(§ E. E.) Radio. **O przekazanie sprawy irlandzkiej Lidze Nar.** Kopenhaska prasa na podstawie telegramów otrzymanych z Paryża stwierdza, że konsekwencyą stanowiska L. George'a w sprawie górnośląskiej będzie konieczność przekazania Lidze Narodów także sprawy irlandzkiej.

(§ E. E.) Radio. **Aresztowania w Petersburgu.** Wedle wiadomości z Petersburga, w Moskwie bolszewicy pod pretekstem spisku aresztowali wiele wybitnych osób, między innymi prezesa Czerwonego Krzyża oraz biskupa Cieplaka.

(E. E.) **Przywrócenie własności domów w Rosyi sow.** Prasa sowiecka ogłasza dekret, przywra

żający własność domów b. ich właścicielom. Nie wolno jednak posiadać więcej niż 1 dom na osobę. Dozwoloną jest również sprzedaż i kupno domów, nieruchomości i mebli.

Pocieszają się jak mogą.

Lwów, 20. sierpnia.

Po ogłoszeniu uchwały Rady Najwyższej w sprawie Górnego Śląska, zatryumfowała prasa ruska. Bo zrodziły się w niej nadzieje, że obok sprawy śląskiej rozstrzygnięta zostanie przez Ligę Narodów także kwestya Galicyi wschodniej i to po myśli fantastycznych projektów emigracyi wiedeńskiej. Referent polityczny „Ukr. Wistnyka" twierdzi z całą stanowczością, że „ostatnia sesya Najwyższej Rady wykazała bezwątpienia rozbieżność między Wielką Brytanią a Francyą. Szczelina, która zarysowała się w polityce ententy zaraz po przymierzu z Niemcami, rozszerza się przy każdym nowym traktacie, zbudowanym na zasadzie „sprawiedliwości" — obecnie stała się już rowkiem, który każdej chwili może przemienić się w przepaść i pogrzebać w swoim wnętrzu całą politykę ententy". Obliczając statystycznie, jakie siły mogłaby przeciwstawić Francya w sojuszu z Polską Niemcom, twierdzi, iż 14 milionów ludności niepolskiej, na które jednak liczy Polska, w chwili stanowczej ubezwładnią sojusz francusko-polski. Cała więc nadzieja obecna Rusinów polega na rzekomem nieporozumieniu między polityką Anglii i Francyi. „Przyspieszenie tego zupełnego rozbratu — konkluduje „U. W." — oznacza usunięcie dusznej i nieznośnej atmosfery francusko-polskiej i stworzenie możności życia na szerokiem terytoryum od Renu aż hen.. poza granice Wołgi. (Niezły apetyt ma „Ukr. Wist." — red. „G. Por").

Pod „obuchem" polskim.

(Od naszego korespondenta).

Złoczów, 19. sierpnia.

Do szeregu instytucyi ekonomicznych, powstających w powiecie naszym jak grzyby po deszczu, przybywa Rusinom nowa placówka kulturalna, prywatne gimnazyum ruskie w Złoczowie, na razie od I do IV klasy. Władze polskie nietylko nie robiły żadnych przeszkód założeniu tej szkoły, lecz przeciwnie, starostwo tutejsze udzieliło Komitetowi pozwolenia na zbieranie datków w naturze w całym powiecie. Równocześnie za staraniem dra Wania założono kooperatywę szkolną z udziałem 20.000 mk., który może być spłacany w 20 ratach rocznych. Rejestrując powstanie tej nowej placówki ruskiej, nie mamy wcale zamiaru odnosić się do niej wrogo, lecz niechaj Rusini nie lamentują, że prześladuje się ich ruch narodowy i nie oczerniają nas za granicą.

S.

Sprawy miejskie.
Ostatnie posiedzenie komisyi budżetowej.

Przyznanie jednorazowej bezzwrotnej zapomogi pracownikom Zakładów miejskich. — Podwyższenie cen gazu.

Lwów, 20. sierpnia.

(n) Dnia 17. bm. odbyło się pod przewodnictwem p. r. Bolesława Lewickiego przy bardzo licznym udziale członków, w obecności prez. Neumanna, posiedzenie Komisyi budżetowej Rady miejskiej poświęcone dyskusyi nad budżetem. W dyskusyi zabierali głos pp. rr. ks. dr. Szydelski, Szczyrek, inż. Biernacki, radca Pierożyński, dr. Diamand, dr. Sawczyński. Na interpelacye odpowiadał prez. Neumann, który równocześnie przedstawił stanowisko prezydyum miasta w odniesieniu do wnoszonych przez przedmówców projektów, zmierzających do podniesienia finansowej gospodarki gminy. W ciągu dyskusyi domagał się ks. dr. Szydelski wybrania z łona Rady miejskiej komisyi oszczędnościowej, a r. Szczyrek podniósł, że należałoby wystąpić z żądaniem, by Rząd przystąpił jak najrychlej do reorganizacyi samorządowych ciał gminnych. Wkońcu na wniosek r. dra Sawczyńskiego wybrano komisyę z 5 osób, która łącznie z prezydyum ma obmyśleć sposób pokrycia deficytu w formie przedstawienia nowych źródeł dochodów gminnych. W skład komisyi weszli pp. rr. Boziewicz, Fetsztyn, dr. Pazdro, dr. Sawczyński i Szczyrek.

Dnia 18. bm. również pod przewodnictwem p. r. Bolesława Lewickiego obradowała sekcya finansowa Rady miejskiej. Z licznego porządku dziennego załatwiono tylko dwie sprawy, a to wskutek dyskusyi, jaka się nad sprawami temi rozwinęła. P. wiceprezydent Stahl przedstawił sprawę przyznania jednorazowej bezzwrotnej zapomogi dla pracowników Zakładów miejskich, a wnioski referenta przyjęto po długiej dyskusyi bez zmian. Drugą sprawą, która zajęła również bardzo wiele czasu, była referowana przez r. Wixla sprawa podwyższenia cen gazu i opłaty za najem gazomierzy. W myśl wniosków referenta przyjętych przez sekcyę finansową, będzie Radzie miejskiej przedstawiona propozycya podniesienia ceny gazu dla celów oświetlenia na 33 mk., do motorów na 29 mk., opłaty za najem gazomierzy mają być podwyższone o 200 pro.

Nowa placówka zawodowa.
Plan organizacyjny uzupełniającej szkoły krawieckiej.

Lwów, 20 sierpnia.

Jakeśmy onegdaj wspominali, podczas nadzwyczajnego Walnego zgromadzenia krawców i krawczyń zapadła jednomyślna uchwała w sprawie założenia szkoły zawodowej dla uczni krawieckich.

Myśl ta, której tylko przyklasnąć należy, wyłoniła się w łonie przełożeństwa stowarzyszenia krawców. Przełożeństwo to opracowało też szkic regulaminu dla tej szkoły.

Wedle tego regulaminu szkoła ta ma być typu uzupełniającej szkoły zawodowej przygotowawczej. Ma więc za zadanie udzielać uczniom i ponoćnikom z zawodu krawieckiego, zajętym u członków stowarzyszenia tych wiadomości teoretycznych i praktycznych, które są im potrzebne do uzupełnienia pobieranej u mistrza lub mistrzyni nauki w kierunku przemysłowo-technicznym i handlowym. Szkoła ta zatem przyczynić się powinna do podniesienia ich zawodowego wykształcenia i zdolności zarobkowej.

23

KAZIMIERZ SAYSSE-TOBICZYK.

KLUB BŁĘKITNEJ TRÓJCY.

ROZDZIAŁ DRUGI.
SZALONA EKSPEDYCYA.

(Ciąg dalszy).

— Quatsah!... Szkoda zachodu! Nie puści nigdzie...

Skrzypnęły zasuwy.

Skłębiony tuman rozmokłego śniegu zwalił się z szumem przez rozwarte dźwierza w mroczną głąb sieni.

W czarnej bezdni nocy zamigotały targane wichurą, drżące pobłyski alpejskich latarek.

X.

Roje gwiazd. —

Przed nami. w dole, w górze, wszędzie. —

Błyski drobniuchne, drżące.

Poprzez strzępy gnanych orkanem chmur pełzają trwożnie, mienią się, błyszczą, gasną.

Skry szalone, rozmigotane po błękitnych lodach upiorną orgią dygocących w wichrze refleksów świetlnych —

Ogniki srebrne, złote i czerwone —

Wirują w oczach drgające światełka, pryzmy tęczowe.

Te błękitne kędyś w wyżach nad nami wśród strzępiatych wiechci szarpanych poenem chmur...

Dalekie gwiazdy — —

I te zielone i srebrne i złote błyski pryzmowe lodów podobłocznych —

Zamieć gwiazd...

Przedemną światła, poblask czerwonawy, jeden i drugi.

Purpurowe gwiazdy, błyski latarek górskich, kołysane miarowym rytmem kroków.

Hans i Weygert.

I znowu w dole gnająca w otchłani oślepłych mroków krwawa jakaś gwiazda, zapadająca w bezdnie coraz niżej, rozdygotana wstrząsami powietrza, fatami wichru...

Sygnał ratunkowy w oknie schroniska w Kolm Seigurn — —

Szalony taniec gwiazd.

— — — — — — — — — = —

Kędyś z południa napowietrzną falą wszedł nowy atak wichru. —

Uderzył w czarny, podobłoczny masyw szczytu Scharecka, zwinął się po skałach, z potwornym szumem przypadł płaską piersią ku rozłożyskom lodowców goldberskim, dymiąc kurzawą rozbełtanych śniegów. I legł —

Daleki, głuchy łomot lawin przewalających się szlakiem orkanu targnął powietrzem.

Potem chwila ciszy.

I znowu sine, grzywiaste jęzory rwą się z piekielną wrzawą i łomotem strącanych w bezdnie wydm i ławic śnieżnych coraz to dalej pustynią lodową ku Hohe Sonnblick. Z oszalałym rykiem walą w potworny łom krzesanej skały ponad kotline kolumn — prosto ku nam...

Owiezane refleksy wysrebrzonych lodów wiedną chwilę drżącymi błyskami miriadów skier. —

Gdzieś w górze purpurowa gwiazda latarni Hansa staje nieruchomo, rzucając w zamęt pełgających świateł smugę poblasków długich i czerwonych —

Leci po śniegach łomocące echo. Niezrozumiały bełkot słów dławionych wichrem —

— Narty... z nóg...!!

Poniżej druga krwawa gwiazda przestaje również posuwać się w górę.

I znowu echo.

Wyraźniejszy nieco i bliższy bełkot komendy Waygerta —

— Narty... z nóg...!!

I dalej...

Trzecia...

Potem czwarta...

Nidowicz staje i zwraca się ku mnie, rycząc a także złowróżbne słowa —

— Narty... z nóg...!

Od czarnej, stromej krzesanicy ściany Sonnblicka leci szum straszliwy —

Ocean śnieżny wzdyma się piaanami zbełtanych firnów.

Ponad nami w górze piętrzą się w mrokach warstwice lodowe, spękane Fenem, łuźne — —

Coraz groźniej, coraz to bardziej strome, przewieszone z płyt wyświechtanych zwałami nawisów w przepastne głębie żlebów i rozpadlin — —

(C. d. n.)

Szkoła składa się z trzech klas zawodowych, w których będzie udzielaną nauka przedmiotów: szycia, kroju, towaroznawstwa, rysunków, obliczeń, rachunków, modeli, ustroju państwa, historyi, geografii i hygieny. Oprócz nauki ściśle zawodowej, szkoła starać się będzie także o moralne, fizyczne i duchowe wychowanie powierzonej jej młodzieży.

Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych, oznaczonych przez przełożeństwo stowarzyszenia przemysłowego krawców z tem zastrzeżeniem, że w dnie powszednie nie może odbywać się po godz. 8 wieczorem, a w niedzielę i święta po południu.

Rok szkolny ustala przełożeństwo stowarzyszenia krawców.

Wszyscy zajęci u członków stow. uczniowie bez względu na wiek, obowiązani są uczęszczać do szkoły, zaś ich przełożeni są obowiązani udzielić im na to czasu i nadzorować regularne ich uczęszczanie do szkoły. Od wyniku wstępnego egzaminu zależy, czy uczeń zostanie przyjęty do szkoły. Uczniowie, którzy ukończyli naukę, mogą od kierownika szkoły otrzymać pozwolenie uczęszczania dobrowolnie na niektóre przedmioty.

Kierownik szkoły zawiadamia pracodawców o pilności ich uczniów za pomocą książeczek kontroli, wykazów i upomnień. Uczni zaniedbujących częściej naukę, podaje do wiadomości Stowarzyszenia przemysłowego, które wzywa pracodawców, by zmusili uczniów do pilnego uczęszczania na naukę.

Przy końcu roku szkolnego każdy uczeń otrzymuje świadectwo uczęszczania do szkoły, zachowania się, pilności i postępu w nauce. Po ukończeniu szkoły otrzymuje świadectwo z całej nauki uzupełniającej.

Szkoła jest utrzymywaną przez Stow. przemysłowe krawców, przy pomocy subwencyi państwa, gminy miasta Lwowa i innych na razie nieprzewidzianych darów i zapisów oraz opłat miesięcznych, których wysokość wyznacza się co roku, uiszczanych przez uczni i uczenice. Ubogich, a bardzo pilnych uczni może przełożeństwo na wniosek kierownika szkoły zwolnić częściowo lub całkowicie od opłaty. Cały koszt utrzymywania szkoły, niepokryty subwencyami i innymi przychodami ponosi Stowarzyszenie.

Funduszami przeznaczonymi na urządzenie i utrzymanie szkoły zawiaduje Stowarzyszenie pod kierownictwem komitetu, na którego czele stoi przełożony Stowarzyszenia krawców. Wszystkie rachunki szkolne prowadzi Stowarzyszenie osobno i pokrywa wydatki w ramach rocznego budżetu.

Zarząd i nadzór nad szkołą sprawuje przełożeństwo i przez niego ustalony komitet, w którego skład wchodzą: 1) dwóch delegatów Stow. krawców, 2) jeden delegat Wydziału pomocników, 3) jeden delegat gminy, 4) instruktor Stow. przemysłowych i 5) delegaci po jednym z tych czynników lokalnych, które udzielą szkole subwencyi rocznej przynajmniej 40.000 mk.

Członkowie sprawują swój urząd bezpłatnie przez trzy lata. Komitet wybiera z pośród siebie przewodniczącego i jego zastępcę, sekretarza i skarbnika. Posiedzenia odbywają się w miarę potrzeby. Do prawomocności uchwał wymaganą jest obecność połowy członków i bezwzględna większość głosów. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, który zresztą nie głosuje.

Grono nauczycielskie składa się z kierownika szkoły i nauczycieli poszczególnych przedmiotów.

Kierownika szkoły i nauczycieli przedmiotów teoretycznych mianuje komitet szkolny w porozumieniu z przełożeństwem Stowarzyszenia. Wysokość wynagrodzenia kierownika i nauczycieli ustanawia przełożeństwo Stow.

Kierownik prowadzi szkołę pod względem pedagogiczno-dydaktycznym i administracyjnym. Załatwia czynności administracyjne, połączone z kierownictwem szkoły, przestrzega ścisłego zachowania planu nauki i jest odpowiedzialny za stan szkoły pod względem pedagogicznym i dydaktycznym. Utrzymuje środki naukowe, do czego ma używać pomocy nauczycieli, którzy mu pod legają.

Nauczyciele odbywają przynajmniej 4 razy w roku szkolnym konferencyę pod przewodnictwem kierownika, podczas której obradują nad pilnością, karnością i postępem w naukach uczni. O wyniku konferencyi musi być przewodniczący Stowarzyszenia zawiadomiony, o ile sam nie mógł brać udziału, do czego ma prawo z głosem doradczym.

Tak mniej więcej przedstawia się regulamin nowej placówki, która, oby jak najprędzej rozpoczęła swą działalność owocną dla dobra społeczeństwa i Ojczyzny.

Inicyatorom tej myśli należy się uznanie, o ile tylko doprowadzą do zrealizowania jej.

Kronika telegraficzna.

(E. E.) **Strajk na kolejkach podjazdowych trwa.** Według informacyi, jakie otrzymał „Prz. Wiecz.", zaspokojenie żądań pracowników kolejowych wymagałoby jednorazowo 20 milionów wydatku.

(§ E. E.) Radio. **Taryfą kolejową** podniesiona będzie dopiero z dn. 1. października, a nie z dn. 1. września b. r.

(E. E.) **Przebudzenie Wezuwiusza.** Z Neapolu donoszą, że Wezuwiusz począł wyrzucać kamienie i ławę.

(PAT) **Malarya w Gradó.** Ze względu na wzrost wypadków malaryi w miejscowości kąpielowej Gradó nad Adryatykiem, wyjazd na pobyt do tej miejscowości nie jest wskazany.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Sobota 20 sierpnia „Cyrulik sewilski". Gościnny występ St. Marynowicz i D. Jarosławskiego.

Niedziela 21 sierpnia „Skowronek" z p. Lubicz.

—o—

Lwów, 20. sierpnia.

Z Teatru miejskiego. W sobotę 20 bm. „Cyrulik sewilski" z gościnnym występem Stefanii Marynowicz, która w „Fauście" cieszyła się dużem i zasłużonem powodzeniem. P. Marynowicz śpiewa partye Rosyny i da możność publiczności zachwycać się jej pięknym sopranem. Figara kreuje reżyser Okoński, Almawiwę śpiewa p. Łowczyński. Dyryguje kapelmistrz Lehrer. —W niedzielę „Skowronek" z p. Aleksandrą Lubicz w roli Wilmy, która po paru latach powraca na scenę lwowską. Dalszą obsadę stanowią p. Kasprowicz, pp. Polański, reż. Kuligowski, Świeży. Dyryguje p. Seredyński.

(!) **Brud i niechlujstwo** panuje w realności przy ul. Pijarów 11. Klozety wszystkie są pozatykane, a odór dochodzi do wszystkich mieszkań. Nadto niektórzy lokatorzy trzymają świnie, które również dostarczając wiele wonnego maeryału, uniemożliwiają przebywanie na podwórzu. Lokatorzy tej realności zwracają się do fizykatu z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń.

(—) **Oszustka.** Przed dwoma dniami wieczorem przyszła nieznana kobieta do mieszkania Anieli Mączki, wdowy, zamieszk. przy ul. św. Zofii l. 56 i oznajmiła, że brat jej męża Roman Mączka podał przez szwagra jej Piotra Tkaczuka pakunki i pieniądze, po których odbiór Mączkowa ma się udać do Złoczowa. Ucieszona Mączkowa przenocowała nieznajomą i następnego dnia udała się z nią na kolej. W drodze przy wsiadaniu do tramwaju nieznajoma powiedziała Mączkowej, że musi się wrócić do mieszkania po bańkę. Na kolej zatem pojechała sama Mączkowa, a nieznajoma powróciwszy do mieszkania oznajmiła synowi Mączkowej, 15-letniemu Sewerynowi, że przysyła ją matka jego celem zabrania bańki, koszyka i chustki. Po zabraniu tych rzeczy nieznajoma wyszła. Mączkowa przyjechawszy do Złoczowa, dowiedziała się, że pod wskazanym adresem nie mieszka wcale Tkaczuk. Również policya w Złoczowie stwierdziła, że w Złoczowie niema wcale Piotra Tkaczuka, któryby przyjechał z Ameryki. Wobec tego Mączkowa powróciwszy do Lwowa zawiadomiła policyę o swej przygodzie i podała wartość zabranych przez nieznajomą oszustkę rzeczy na 10.000 m.

(—) **Nie graj Wojtek, nie... będziesz miał rozbitej głowy.** W kawiarni „Esplenade" wczoraj 18-letniego Mendla Segala uderzył krzesłem jeden z partnerów, który z nim przez dłuższy czas grał w karty. Cios był tak silny, iż pogotowie ratunkowe musiało Segalowi zeszywać skórę na głowie.

(—) **Bezczelna kradzież.** Wczoraj w południe z zamkniętego sklepu szewskiego Ign. Mildwurma przy ul. Sobieskiego l. 2, skradziono 50 kgr. skóry i 6 par bucików boksowych, łącznej wartości 40.000 mk. Choć kradzież popełniono w śródmieściu i w dzień, mimo to sprawców nikt nie zauważył.

(—) **Aresztowanie kieszonkowców.** Agent policyi Mulik przytrzymał wczoraj podczas wsiadania do tramwaju koło dworca głównego dwóch znanych kieszonkowców, 26-letniego Jana Maciułę i Stanisława Rogoziewicza, liczącego 35 lat. Przytrzymanych zamknięto w aresztach policyjnych.

(!) **Przez otwarte okno** o g. 10 w nocy dostał się jakiś rzezimieszek do mieszkania Dawida Rokocha w Kleparowie i skradł mu garderobę, bieliznę itp. wartości 248.700 mk.

(—) **Amator kosztowności.** Wczoraj przedpołudniem dostał się dotychczas niewyśledzony sprawca dobranym kluczem do mieszkania Maryi Czarneckiej, nauczycielki przy ul. Zacharyasiewicza l. 7 i zabrał tylko kosztowności wartości 150.000 m. Inne rzeczy sprawca pozostawił w mieszkaniu nawet nie tknięte.

Z CAŁEJ POLSKI.

(.) **Sensacyjna ekspedycya Tatrzańskiego pogotowia ratunkowego.** Czeskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Tatrzańskiego pogotowia ratunkowego w Zakopanem z prośbą o rozpoczęcie poszukiwań za zaginionym radcą Koziakiem, który wyszedłszy do doliny stawów Hińczowych jeszcze dnia 19 lipca, do tego czasu nie wrócił. Towarzystwo pogotowia ratunkowego podjęło się tej beznadziejnej ekspedycyi, wyznaczając 50.000 marek za podjęcie się ekspedycyi i 10.000 marek dodatkowo za znalezienie Koziaka. Poszukiwania rozpoczęto.

(.) **Tanie owoce — w Łodzi.** „Praca" donosi, iż z powodu wielkiej obfitości owoców, ceny tychże stale spadają. Funt gruszek kosztuje obecnie w Łodzi 10 mk. Wielu sadowników, którzy popłacili bajońskie sumy za wydzierżawienie sadów owocowych potracili znaczne sumy.

—o—

Nowa placówka Kupiectwa polskiego. Onegdaj odbyło się z inicyatywy Polskiego Banku Handlowego (Oddział Lwów) zebranie kupców z Małopolski, celem założenia we Lwowie hurtowni towarów kolonialnych. Zebraniu przewodniczył p. Szkowron, referat wygłosił dyr. Zawadowicz, w dyskusyi głos zabierali poseł Aleksander Thomas, Kadernóżka, tudzież przedstawiciele całego kupiectwa małopolskiego. Inicyatywę Polskiego Banku Handlowego w kierunku założenia hurtowni kolonialnej, opartej na kapitałach wyłącznie polskich, przyjęli uczestnicy zebrania nader przychylnie. Uchwalono, że przedsiębiorstwo nowe stanowić będzie spółkę z ogr. odp. pod nazwą „Hurtownia kolonialna" i subskrybowano bezzwłocznie okrągło 4 miliony marek. Udział ustalono na kwotę 10.000 mkp. Subskrypcya kończy się z dniem 15. września br. Jako członków Rady nadzorczej Spółki wybrano z pośród kupców pp. Szkowrona i Krupińskiego (Lwów), Cieślińskiego Ponadto wejdą w skład Rady nadzorczej przedstawiciele Polskiego Banku Handlowego, Banku Ziemian, Hurtowni Związkowej (Poznań) i Centrali agentur handlowych, instytucyi, które na cele założenia hurtowni w Małopolsce przeznaczyły kwotę 30 milionów mkp.

Społeczeństwo polskie powita niewątpliwie powyższą inicyatywę Polskiego Banku Handlowego z należnym zrozumieniem, jako jeden ze sposobów zeskrodkowania handlu małopolskiego w polskich rękach! 12553

Echa walki dwóch defenzyw.

Warszawa, 20 sierpnia.

(Telef.) (m) Koła zbliżone do Zamku zapewniają, że Ministerstwo spraw wojskowych w dalszym ciągu utrzymuje kategorycznie, iż w mieszkaniu prywatnem agenta defenzywy M. S. W. Porębskiego znaleziono wiele aktów wywiadu politycznego, oraz index inwigilacyjny całego szeregu wyższych oficerów, a nawet jednego członka rządu. M. S. W. utrzymuje w dalszym ciągu, iż jest przekonane o winie jednego z odpowiedzialnych funkcyonaryuszy policyi państwowej. W związku z tem należy zanotować, iż na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów minister sprawiedliwości Sobolewski referował sprawę zatargu obu defenzyw.

Krwawe starcie policyi z kolejarzami w Chełmie.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m) Z Chełmia nadeszła tu wiadomość o starciu pomiędzy policyą i kolejarzami, którego ofiarą padły 2 osoby zabite, a 4 ciężko ranne. Przyczyną starcia było samowolne zatrzymanie przez kolejarzy wagonów ze zbożem na stacyi kolejowej. W odpowiedzi na to policya w porozumieniu z prokuratoryą aresztowała 14 kolejarzy. Wówczas syrena kolejowa dała sygnał do porzucenia pracy, a kolejarze w liczbie 700 osób ruszyli do miasta i zażądali od starosty uwolnienia aresztantów. Spotkawszy się z odpowiedzią odmowną, tłum podążył pod budynek policyi, aby więźniów odbić siłą. Policya zastąpiła drogę tłumowi, który jednak policyę zepchnął, gdy jednak dochodziło już do rozbrojenia policyantów, wówczas padł rozkaz dania salwy. Budynek policyjny otoczyło wojsko. Nastrój w mieście nadzwyczaj podniecony.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 19. sierpnia.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank akc. związkowy I. do VI. em.	280	44·80	540·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	700·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	30	800·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	650·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	290·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	615·—	635·—	625·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	635·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	23000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2400·—	2500·—	2425·—
Tow. akc. fabr. kart	—	42	1675·—	1725·—	1700·—
„Cmielów" fabr. porcel.	140	—	3550·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	1000	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	140	301	80000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	490	22·50	2050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	8000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	140	—	4800·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I.i II. em.	1000	00	1400·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	950·—	1000·—	975·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	1150·—	—·—	—·—
Polski Glob	350	100·—	1200·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2175·—	2275·—	2225·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	1025·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	56	5500·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5·60	2000·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Żelaznicwski	140	20·—	7500·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla wm. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	106·50
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	107·—	109·—	108·—
Polski bank kr. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	101·75	103·75	102·75
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	500·—	550·—	—·—
„ „ po 500 rb.	180·—	220·—	—·—
„ „ drobne	180·—	230·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	55·—	75·—	—·—
„ „ po 250	35·—	55·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	20·—	25·—	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	170·—	190·—	—·—
1 frank szwajcarski	320·—	340·—	—·—
1 L. Sterling	8000·—	8600·—	—·—
1 dolar amerykański	2150·—	2350·—	—·—
1 dolar kanadyjski	1850·—	2050·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	2700·—	2900·—	—·—
„ „ (po 100)	2600·—	2800·—	—·—
„ „ (drobne)	2500·—	2700·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	2800·—	3000·—	—·—
„ „ drobne	2700·—	2900·—	—·—
Liry włoskie	85·—	100·—	—·—
Czeskie korony	2800·—	3000·—	—·—
Czeskie korony niższe	2800·—	3000·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	200·—	230·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	8100·—	8700·—	—·—
„ Paryż	170·—	190·—	—·—
„ Zurych	320·—	340·—	—·—
„ Pragę	2800·—	3000·—	—·—
„ Wiedeń	230·—	250·—	—·—
„ Berlin	2800·—	3000·—	—·—
„ Nowy Jork	2050·—	2250·—	—·—
„ Medyolan	85·—	100·—	—·—
„ Bukareszt	2800·—	3000·—	—·—
„ Bruksela	—·—	—·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holendya	—·—	—·—	—·—
„ Szwecyą	—·—	—·—	—·—
„ Norwegia	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 19. sierpnia.

W walutach zagranicznych zarysowuje się obniżenie kursów, znaczny spadek wykazują dolary, funty i korony niem.-austryackie, inne waluty bez zmiany.

Zainteresowanie się dzisiejszej giełdy koncentrowało się w papierach lokacyjnych, które w cenie awansowały.

Płacono 4½ Banku krajowego 108, 4½ Banku Hipotecznego 106.50, 4% Tow. Kredyt. Ziemskiego 102.75.

W akcyach bankowych nadal poszukiwane akcye Banku Przemysłowego, które płacono po 625, w Krakowie za V 520.

W akcyach przemysłowych Chodorowskie z 2475 spadły na 2425, w Krakowie zaś utrzymały się przy kursie 2500.

Polska Nafta u nas 2225, w Krakowie i w Warszawie 2300. — Karpalit płacono 1700, Pezety 975. — Oikos płacono w Krakowie 5000.

Tendencya w walutach chwiejna, w akcyach zwyżkowa, usposobienie w walutach rezerwowane, w akcyach ożywione.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY POPOŁUDNIOWEJ

Lwów, 20 sierpnia.

Na wczorajszej giełdzie popołudniowej panowała tendencya chwiejno-zwyżkowa. Obrót obcemi walutami średni.

Dolary amerykańskie 2275—2285, jedynki i dwójki 2240—2245, dolary kanadyjskie 1900—1950, 1-ki i dwójki 1870 — 1880, marki niemieckie 27·50—28·00, setki 27·50—27·60 drobne 27·00—27·20, leje 27·50—28·00, drobne 27·40—, 27·50, czeskie korony 27·80—28·20, drobne 27·50 do 27·60, austryackie tysiączki 2600—2650, setki 250·00—260·00, 50-koronówki 150·00—160·00, 20-koronówki 29·00—31·00, 10-koron. 25·00 — 26·00, 1-ki i 2-ki 1·10—1·40 f., ruble 5-setki 2·20 2·40, setki 5·80—6·25, 25-rublówki 2·20—2·80, 10-rubl. 2·00—2·20, reszta drobnych od 1·10—1·60, dumskie tysiączki 60·00—65·00, dumskie 250 rb. 35·00—45·00. karbowańce 3·80—4·00, hrywny 10·00—11·00, franki franc. 130—140 funty szterl. 7450—7500.

Złoto: 20-kor. 7600—7650, 20-frankówki 7350—7400, 20-markówki 7700—7750, funty szterlingi 7700—7750, 10-rublówki 9350—9400, dolary 2200—2220.

Srebro: Korony austr. 126—128, floreny 280—290, ruble 500—510, kopiejki 2·20—2·40

dolary amerykańskie 1050—1100, połówki i ćwiartki 950—980, dolary kanad. 620—640, drobne 580—590.

Giełda krakowska.

Kraków, 19 sierpnia.

(PAT.) Giełda z 19 sierpnia. Papiery lokacyjne. Transakcye. Bank hipot. —·—, 4 proc. Listy Gal. T. K. Z. 00·00.

Akcye. Polski Bank Przemysłowy I — V. —·—, Bank Hipot. 790·—, Polskie Towarz. handl. I—IV. 1300·—, Impex 410·—, Żegluga polska —·—, Zieleniewski 8400—, Warszawska Spka budowy parowozów 1360·—, Trzebinia fabr. masz. I—IV. 3050—3100, Polska Nafta 2200·—, Elektrownia w Sierszy —·—, Olkos 5000·—, Siersza —·—, Chodorów 2475. Trzebinia fabr. przetw. tłusz. —·—. Krakus 2900·—, Górka —·—, Pocisk —·—.

Waluty. Marki niem. 29·—, Korony austr. 2·50 Kor. czecho-słow. 30·—, Dolary STZ. 2300.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 19 sierpnia.

(PAT.) Kursa giełdy z 19 sierpnia.

Papiery procentowe: Obligacye. Transakcye. 6 proc. z r. 1915/16 —·—. Listy zastawne. 4½ prc. ziemskie —·—, 6 prc. m. Warszawy 115·75 4½% m. Warszawy —·— 4 proc. ziemsk. —·— 5% m. Łodzi 000·00. 5 prc. miasta Warszawy 480·—.

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 2210·00, Dolary kanad. —·—. Franki francuskie 181·—, Funty szterl. 8460·—, Marki niem. 27·50, Korony aust. 234·—, Korony czesko-słow. 00·00. Lerumuńskie —·—. Liry —·—. Berlin 00—00, Gdańsk 27·50.

Akcye: Transakcye: B. Dysk. Warsz. I—V. em. 2450, Bank Handl. Warsz. I—VIII. em. 2325, Bank Kred. w Warszawie 0000, Bank Zachodni 1550·—, Bank Towarzystwa współdziel. —.—, Związek Sp. zarob. V. ——·—. Warsz. Tow. fabr. cukru 00000, Warsz. Towarz. kopalń węgla 15950, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 5400, Rudzki i Ska 2515—, Rudzki i Ska II. 0000. Starachowice I—II 2175, L. J. Borkowski I—VI em. 1535, Bracia Jabłkowscy I—V 0000, Firlej z roku 1921: 675·—, Warszawskie Towarzystwo Handl. i Żegl. I—III 0000, Żyrardów 43300, Ostrowieckie Zakłady 8200, Polska Nafta I—III 2325, Przemysł drzew. i handel 1495, Elektrownia w Pruszkowie 000—. „Siła i Światło" 900·—, Zawiercie 0000, Polski Bank przemysł. we Lwowie 650·—, Bank zjedn. Ziem polskich 3000·—.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20. sierpnia.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie warszawskiej wskutek braku podaży i większego zainteresowania się dewizami, kurs wszystkich dewiz podniósł się znowu. Na rynku akcyi brak większego zainteresowania i niechęć do transakcyi. Papiery handlowe w małym ruchu.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 19 sierpnia.

(PAT.) Giełda z 19 sierpnia. Renta majowa 110·—, Austr. renta koronowa 110·—, Węg. renta kor. —·—, Losy tureckie —·—, Renta lutowa 117·—, Losy węgierskie —·—, Prioritety kolei półn. 3731·—, Anglobank —·— Bankverein 2640·—, Bodenkreditanstalt —·—, Kreditanstalt —·—, Bank Depozytowy 875·—, Bank Austr. Kredytowy —·—, Länderbank 2948·—, Unionbank 1255·—, Zivnostenska Banka 5320·— Merkury 1128, Bank Obrotowy 917·50, Kolej północna 27000·—, Kolej lwowsko-czern. 4800·—, Kolej południowa 3590·—, Austryackie koleje 5900·—, Alpiny 8610·—, Tow. górniczo-hutnicze 13490·—, Krupp 2220·—, Poldihütte 5860·—, Prager Eisen 14900·—, Rima 5710·—, Skoda 6500·—, Apollo 7995·—, Fanto 35250·—, Galic. Karpaty 25600·—, Zieleniewski 3600·—, Galicia 61600, Schodnica 22000·—, Siersza 3450·—.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 19. sierpnia.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 19. 1921. Amsterdam 00000, Berlin 0000, Kopenhaga 17475, Bruksela 000, Sztockholm 00000, Zagrzeb 594, Budapeszt 276·50, Londyn 3830·00, Praga 1262, Medyolan 4500·00, Nowy Jork 1048, Paryż 0000, Sofia 857·50, Warszawa 43·75—44·75, Belgrad 0000, Bukareszt 1295·00, Budapeszt 276·50, Zurych 00000, marki polskie 42·95 44·95, franki szwajcarskie 17710, franki belgijskie 00. lewy bułgarskie 8150, leje rumuńskie 0000·00, liry włoskie 0000, dolary St. Zjedn. 0000, noty holenderskie 09000, noty duńskie 00000, korony czeskie 1263·50, korony węgierskie 000·00.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 19 sierpnia.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 7·—, Nowy Jork 592, Londyn —·—, Paryż —·—, Medyolan 25·45, Praga 7·15, Budapeszt 1·60, Zagrzeb 3·40, Bukareszt 7·25, Warszawa 0·27, Wiedeń 0·70, Austr. stempl. 0·62·—.

Zurych, 19 sierpnia.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 7·00—, Holandya 188·60, Nowy York 592, Londyn 21·63, Paryż 45·75, Medyolan 25·40, Bruksela 44·90, Kopenhaga 96·75, Sztokholm 126·50, Chrystyania 76·50, Madryt 76·25, Buenos Aires 000, Praga 7·15, Budapeszt 0·00, Zagrzeb 3·40, Bukareszt 0·00, Warsz 0·27. Wiedeń 0·70. Austr. stempl. 0·62.

Giełda paryska.

Paryż, 19 sierpnia.

(PAT). 3 prc. renta francuska 56·40, 4 prc. renta francuska 66·60, 5 prc. renta francuska 81·45, 5 prc. poż. rosyjska 30·—, 3 prc. poż. rosyjska —·—, 4 prc. poż. zjedn. turecka 36·—, Bank paryski 1360·—, Kredyty lyońskie 1410·—. Kanał Sueski 5660·—, Baku 2680·—, Lianosoff 431·—, Malceff 243·—, La Naphte 345·—, Tuła —·—, Rio Tinto 1435·—, De Beers 538·—, Gold Fillds 45·25, Tanganica 64·25, Randmine 114·—, Lombardy 76·—, Losy tureckie 68·50 Konsole rosyjskie 24·25, Weksle na Londyn —·—

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 19. sierpnia.

(PAT.) Kursa wekslowe z 19 sierpnia 1921. Weksle na Niemcy 16·50, Amerykę 12·87, Belgię 98·—, Anglię 47·17, Holandyę 400·—, Włochy 55·75, Szwajcaryę 218·50, Hiszpanię 166·75.

DEWIZY AMSTERDAMSKIE.

Amsterdam, 19 sierpnia.

(PAT) Weksle na Londyn 11·79—, Berlin 3·87, Paryż 25·—, Szwajcarya 54·55, Wiedeń 0·39—, Kopenhaga 53·—, Sztokholm 68·75, Chrystyania 42·—, N. Jork 321·62, Bruksela 24·50, Madryt 41·62 1/2, Włochy 13·87 1/2.

Giełda londyńska,

Londyn, 19 sierpnia.

(PAT). Giełda z 19 sierpnia 1921. 2½ prc. konsole angielskie 48·12, 5 prc. pożyczka argentyńska 94·—, 4 prc. pożyczka brazylijska 50·—, 4 prc. pożyczka japońska —·—, 5 prc. pożyczka meksykańska 58·50, 3 prc. pożyczka portugalska 25·—, 5 prc. pożyczka rosyjska 18·—, 4 i pół prc. pożyczka rosyjska 8·50, Baltimore and. Ohio 50·—, Kanada Pacific 156·—, Pensylwania 50·51, Southern Pacific 103·50, Union Pacific —·—, U. S. Steel Corp. 162·—, Rio Tinto 30·—, De Beers 11·62, Gold Filds 1·—, Ranamine 2·37, Chartered —·—.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 19. sierpnia.

(PAT.) Kursa wekslowe z 19 sierpnia 1921. Weksle na Szwajcaryę 0000 0/0, Holandyę 11·78, Amerykę 366·40, Hiszpanię 28·29, Włochy 85·00, Paryż 47·17, Belgię 48·20, Niemcy 302.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 19. sierpnia.

(PAT.) Kursa wekslowe z 19. sierpnia 1921. Weksle na Londyn 366·50. Weksle na Londyn 60-dniowe 362·75. Weksle na Paryż 7·77. Weksle na Berlin 1·20. Srebro krajowe 89·22. Srebro zagraniczne 62·—.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 20. sierpnia.

Wczorajsza niepogoda wpłynęła ujemnie na podaż artykułów spożywczych. Przy względnie silnym popycie ceny wszystkich środków żywności okazują stałe tendencyę zwyżkową, czemu absolutnie nikt nie próbuje położyć tamę. Horoskopy zatem na przyszłość nie wesołe, tembardziej, że publiczność sama z całą potulnością płaci codzień wyższe ceny, ograniczając się co najwyżej do powiedzenia: „dziś znowu drożej".

Wczoraj płacono za kilo ziemniaków 25 do 30 mk. — cebuli 30 mk. — ogórków 40 do 50 mk. — szparagówki 50 do 60 mk. — jabłek 30 do 80 mk. — gruszek 40 do 100 mk. — śliwek 60 do 100 mk. — renglot 100 do 180 mk. — za litr bobu 15 do 20 mk. — ożyn 50 do 60 mk. — za jeden ogórek 3 do 15 mk. — za wiązkę marchwi 5 do 30 mk. — buraków 20 do 30 mk. — za główkę kapusty 20 do 60 mk. — kalarepy 3 do 10 mk. — kielu 8 do 10 mk. — kalafioru 12 do 25 mk.

Za jedno jajo płacono 11 do 13 mk. — za litr mleka 45 do 55 mk. — za litr kwaśnej śmietany 140 mk. — za kilo masła 1000 do 1200 mk. — za kilo sera 1,60 mk.

Za kilo białego chleba płacono 130 do 140 mk. — ciemnego 100 mk. — za bochenek chleba kulikowskiego 75 i 140 mk. — za małą bułeczkę 10 i 13 mk.

Za kilo mięsa wołowego płacono 200 do 210 mk. — cielęcego 180 mk. — wieprzowego 400 do 420 mk. — słoniny 500 do 600 mk. — kiełbasy 550 mk.

Za kilo białej mąki płacono 200 mk. — żytniej 160 mk. — ryżu 240 mk. — kaszy hreczanej 150 mk. — jagieł 130 mk. — grysiku kukurudzianego 120 do 130 mk. — fasoli 90 mk. — grysiku pszennego 250 mk. — cukru białego 800 mk. — żółtego 500 do 600 mk.

Kronika sportowa.

Pierwsze zawody footballowe o mistrzowstwo Polski.

Lwów, 20 sierpnia.

Jutro nastąpią pierwszy raz w Polsce spotkania o mistrzostwo Polski na rok 1921/2. Jak wiadomo, w ubiegłym roku rozpoczęto rozgrywki o mistrzostwo Polski, jednakowoż z powodu zawieruchy bolszewickiej nie doszły one do skutku. W bieżącym roku ukończono już we wszystkich okręgach rozgrywki o mistrzostwa okręgowe, a jutro nastąpi pierwsza serya gier o mistrzostwo Polski. Do walki tej staną: Cracovia (Kraków), Pogoń (Lwów), Polonia (Warszawa), Warta (Poznań), i Łódzki Klub Sportowy (Łódź). Na podstawie dotychczasowych wyników i poziomu gier tych drużyn, wiadomo jest, że o pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski walczyć będą tylko dwa kluby, odwieczni rywale: Cracovia i Pogoń. Bez kwestyi, że dziś, jakkolwiek od historycznego tego spotkania dzieli nas zaledwie jedna tylko doba, nie można powiedzieć, komu przypadnie palma pierwszeństwa, a to chociażby jedynie z tego względu, że football obfituje w wiele niespodzianek, jak to zresztą mieliśmy sposobność przekonać się klasycznie na ostatniem matchu Pogoń—Makkabi. Od wydawania sądu o wyniku wstrzymuje nas jeszcze jedna ważna okoliczność, a to fakt, że obie te drużyny nie spotykały się ze sobą już dwa sezony, a zatem nie mamy porównania gry. Także i wyniki tegoroczne obu drużyn, nie nastręczają materyału, na podstawie którego możnaby przewidzieć wynik. „Cracovia" w bieżącym roku nie uległa żadnej drużynie krajowej, przeciwnie we wszystkich spotkaniach wyszła ze świetnymi wynikami. Uległa natomiast drużynom zagranicznym a to „Kispesti A. C." w stosunku 2:4, i „Wackerowi" 1:0. „Pogoń" natomiast nie została pokonaną przez żadną z trzech drużyn zagranicznych, wyszła zwycięsko ze wszystkich spotkań z drużynami krajowemi, poniosła tylko niespodziewaną porażkę na ostatnim matchu. Jak z tego widać, na podstawie dotychczasowych wyników, nie można wydawać sądu o jutrzejszem spotkaniu.

Szanse zatem obu drużyn są rowne, tembar-

dziej, że obie drużyny wystąpią niewątpliwie w swych najlepszych składach. Jaka będzie gra na boisku „Cracovii" też trudno przewidzieć; dużo będzie zależeć od sędziego, który grę będzie prowadził. Jedno można już dziś stwierdzić, że ta drużyna wygra, która wyjdzie na boisko ze spokojnemi nerwami i nie da się porwać uczuciom, jakich będzie doznawać. „Cracovia" jako bene ma to, że gra na swojem boisku i że będzie mieć swoją publiczność, a której, jak wiemy z doświadczenia, o objektywność, czy bezstronność posądzać nie można. Wyjeżdżającej dziś drużynie „Pogoni", która będzie bronić honoru Lwowa, zasyłamy życzenia powrotu jako tryumfatora.

Równocześnie w Poznaniu nastąpi spotkanie „Polonii" z „Wartą". Szanse są po stronie „Polonii".

(h. b.)

*

Cracovia II—Pogoń II. Równocześnie ze spotkaniem w Krakowie rozegrają rezerwy obu tych klubów, jako mistrzowie klasy B swych okręgów match o mistrzostwo Polski klasy B, we Lwowie na boisku Pogoni, jutro o g. 5 po poł. Ponieważ drużyny te w ogólności po raz pierwszy staną przeciwko sobie, a są również najpoważniejszymi kandydatami do uzyskania mistrzostwa klasy B, zawody te wzbudziły olbrzymie zainteresowanie.

Pogoń I. wyjeżdża dziś o g. 2.15 pociągiem pospiesznym do Krakowa. Na match ten wyjeżdża specyalnie nasz sprawozdawca, wobec czego Czytelnicy nasi będą mieli oryginalne sprawozdanie. Wynik matchu będziemy mieć jutro około godz. 9 wieczór.

Sensacyjna afera adwokacka.

Lwów, 20. sierpnia.

(§) Pokutująca od dwóch tygodni afera adwokatów dra Ludwika Rabnera i dra Michała Zadereckiego, aresztowanych pod zarzutem oszustwa na szkodę Skarbu Państwa, doczekała się wczoraj częściowego rozwiązania. Sędzia śledczy r. Słowikowski, nie dający się zbić z tropu interwencyą oficyalną lwowskiej Izby adwokatów, ukończył dochodzenia wstępne. Wypuszczony został wczoraj na wolną stopę tylko adw. dr. Rabner. Dwaj inni współobwinieni, adw. dr. Zaderecki i Erb pozostają natomiast dalej w areszcie śledczym.

Jeszcze afera Halberstadta.

Kraków, 20. sierpnia.

Afera czarnogiełdziarza Halberstadta wysuwa na światło dzienne ciągle nowe fałszerstwa tego słynnego aferzysty. Halberstadt pozostawał w przyjaznych stosunkach z domami bankierskimi w Wiedniu: Möhrera, Moszkowicza i Koschesa i za pośrednictwem tychże wydawał przekazy na wywóz niedozwolonych rzeczy. Operacyi walutowych dokonywał na setki milionów marek, obniżając w ten sposób stan waluty polskiej. Na czarnej giełdzie w Wiedniu są do nabycia przekazy na któryś z domów bankowych w Polsce w markach polskich t. zw. weksle dewizowe.

Dzieci — zbrodniarze.

Wyrafinowana kradzież nieletnich dzieci.

Kraków, w sierpniu.

(.) Żebranina dziecięca w Krakowie przybiera wprost zastraszające rozmiary. Całe gromady dzieci włóczą się po kawiarniach i domach, żebrząc za pośrednictwem zapałek lub kwiatów. Dzieci te są tak natrętne, iż zniecierpliwiony przechodzień, chcąc się odczepić od natrętnego żebraka, daje mu kilka marek bez kupienia jakiejkolwiek z ofiarowywanych mu rzeczy.

Policya krakowska notuje charakterystyczny wypadek: W ostatnich dniach aresztowano troje rodzeństwa, 12-letniego Tadeusza, 14-letnią Maryę i 19-letniego Jana Kutrzebów, którzy, włócząc się po domach pod pozorem żebraniny, kradli co się dało. Urządzali się w ten sposób, iż dwoje młodszych wyruszało na „robotę", starszy zaś pełnił straż. Do tej spółki należało jeszcze 2 włamywaczy, którzy na własną rękę dokonywali kradzieży.

Dzieci te ukradły u hr. Zamoyskiej biżuteryę, wartości miliona marek, którą sprzedały następnie za 300 marek. Dwoje tych dzieci karanych było przed półtora rokiem za szereg kradzieży. Obecnie osadzone zostały w więzieniu, skąd po pewnym czasie wyjdą zapewne z nowym planem licznych kradzieży.

Kradzież w trzech mieszkaniach jednego domu.

Lwów, 20. sierpnia.

(!) Na Persenkówce nieznani sprawcy dokonali onegdaj w nocy niezwykle śmiałej kradzieży. Sprawcy mianowicie nie zadowolili się okradzeniem jednego lokatora, ale, dokonawszy jednej kradzieży, następnie kolejno w tym samym domu popełnili dwie inne.

Sprawcy, włamawszy się oknem, dostali się do mieszkania Jana Stecia, gdzie skradli kufer, napełniony rozmaitą garderobą i bielizną wartości 51.000 mk., który wynieśli do pobliskich krzaków. Następnie skradli na szkodę Ksawerego Petrynicza również garderobę wartości 41.800 mk., a na szkodę Jana Gąsiorowskiego bieliznę oraz inne przedmioty wartości 26.000 mk.

Po dokonaniu tych kradzieży, sprawcy się ulotnili i ślad po nich zaginął.

Napad rabunkowy koło Zimnej Wody.

Lwów, 20. sierpnia.

(!) Przed kilkoma dniami o g. 3 po poł. jechali lasem w Zimnej Wodzie w kierunku Basówki handlarze ryb z Komarna, a to Markus Hahn i Ozyasz Reiter. Nagle z lasu wyskoczyło 2 bandytów w mundurach wojskowych, uzbrojonych w rewolwery i pod groźbą użycia rewolwerów zrabowali Hahnowi w gotówce 26.000 mk.; zegarek amerykański wartości 6.000 mk., zaś Reiterowi portfel z gotówką 22.000 mk. Po dokonanym rabunku bandyci zbiegli do lasu.

Spalenie dwóch stodół.

Lwów, 20. sierpnia.

(!) W Dmytrowicach 14. bm. o g. 11 w nocy wybuchł pożar, który zniszczył 2 stodoły, zapełnione zbożem. Szkoda, jaką ponieśli właściciele tych stodół Paweł Dumański i Łukasz Semczyszyn, wynosi 800.000 mk. Ponieważ zboże było suche i stodoły zajęły się równocześnie, akcya ratunkowa była bezsilna. Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI

Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI